

Sitarska, Barbara

"Polityka oświatowa Wspólnoty Europejskiej", Dobromir Dziewulak, Warszawa 1995 : [recenzja]

Szkice Podlaskie 7, 267-269

1999

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych oraz w kolekcji mazowieckich czasopism regionalnych mazowsze.hist.pl.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

RECENZJE I OMÓWIENIA

Dobromir Dziewulak: Polityka oświatowa Wspólnoty Europejskiej, Wydawnictwo "Żak", Warszawa 1995, wydanie drugie, ss. 115.

Autor oddaje do rąk Czytelnika książkę o przejrzystej, logicznej strukturze, traktującą o polityce oświatowej państw Wspólnoty Europejskiej. Zagadnienie nowego modelu kształcenia i wychowania jest tematem priorytetowym procesu integracji europejskiej. Do tej pory nie znalazł ten temat kompleksowego opracowania w polskiej i obcojęzycznej literaturze, mimo iż edukacją obszaru wspólnotowego interesowano się już dawno, zwłaszcza w latach sześćdziesiątych i siedemdziesiątych. Dobrze więc się stało, że Dobromir Dziewulak podjął tę interesującą próbę.

Za podstawowe cele pracy uznał autor: przedstawienie współczesnego obrazu stanu edukacji w państwach Wspólnoty Europejskiej; scharakteryzowanie głównych kierunków polityki oświatowej w krajach EWG; wykazanie braku koncepcji jednolitej szkoły europejskiej (wspólnoty edukacyjnej).

Czy cele te zostały osiągnięte? Ocenę należy pozostawić Czytelnikowi. Wydaje się to problemem trudnym wobec ogromnego zróżnicowania tradycji narodowych, kulturowych, religijnych oraz określenia modelu Europejszyka, którego brak.

Podstawowe cele pracy wyznaczyły jej strukturę: rozdział pierwszy służy wyjaśnieniu podstawowych pojęć ze szczególnym uwzględnieniem uwarunkowań polityki oświatowej (wpływają one bezpośrednio na współczesny obraz i kierunki wspólnotowej edukacji); w rozdziale drugim przedstawiony jest rys historyczny Wspólnoty Europejskiej, omówiony jest proces decyzyjny władz Dwunastki i rządów państw członkowskich w aspekcie wspólnej polityki oświatowej, przedstawiony jest też tutaj proces powstawania aktów prawodawczych WE z dziedziny oświatowej. Autor podkreśla, że działalność Wspólnoty Europejskiej w dziedzinie oświaty nierozzerwalnie związana jest z pracami innych organizacji politycznych, społecznych i gospodarczych zajmujących się problemami edukacji w Europie i na świecie (chodzi tu głównie o takie organizacje, jak: Rada Europy, Organizacja Współpracy i Rozwoju Ekonomicznego OCDE oraz Organizacja Narodów Zjednoczonych ds. Oświaty, Nauki i Kultury UNESCO). Autor podaje krótki rys historyczny powstania organizacji oraz ich funkcje i zadania. Mniej zajmuje się efektami samej integracji europejskiej w oświacie i wychowaniu.

Dopiero w rozdziale trzecim została podjęta próba przedstawienia aktualnego stanu oświaty w dwunastu krajach członkowskich Wspólnoty Europejskiej. Analizie poddano organizację systemu szkolnictwa i kształcenia nauczycieli. Te dwa elementy systemu oświatowego zostały uznane za priorytetowe, najbardziej charakterystyczne dla tegoż systemu. Przedstawienie głównych atutów i mankamentów ustrojów szkolnych w poszczególnych krajach doprowadziło do próby stworzenia hipotetycznego modelu przyszłej jednolitej szkoły europejskiej. Do analizy ustrojów szkolnych Autor wyko-

rzyszał najnowsze materiały i analizy z lat 1988-1991 pochodzące z Rady Europy, Komisji Wspólnot Europejskich i Międzynarodowego Biura Wychowania w Genewie.

Scharakteryzowane systemy oświatowe krajów członkowskich WE wzbogaca i czyni bardziej przejrzystymi przedstawiona graficznie organizacja tychże systemów.

W „*Podsumowaniu*” Autor podkreśla brak koncepcji jednolitej polityki oświatowej, podczas gdy tworzona jest unia gospodarcza, monetarna, ekonomiczna i polityczna. Wynika to - jak twierdzi Autor - z braku realnej możliwości znalezienia jednolitego modelu ustroju szkolnego. Systemy oświatowe państw Dwunastki stanowią silnie zróżnicowaną strukturę organizacyjną i programową, całkowicie uzależnioną od warunków ekonomicznych, politycznych, historycznych i społecznych poszczególnych krajów (tabela 5, s. 81). Z rozdziału tego dowie się Czytelnik między innymi, że władze Dwunastki za język jednoczącej się Europy uznały język francuski i angielski; że toczy się od niedawna „*swoista wojna języków Wspólnoty*”, której celem jest zdobycie dla własnego języka jak najwyższej pozycji w europejskiej hierarchii; że edukacyjne zmiany strukturalne, a zwłaszcza programowe, charakteryzujące światowe szkolnictwo lat siedemdziesiątych, osiemdziesiątych i dziewięćdziesiątych są szczególnie widoczne w państwach wysoko uprzemysłowionych, a wśród nich są państwa WG; że państwa Dwunastki starają się sprostać edukacyjnym wyzwaniom XXI w.; że wspólne jest dążenie do reformy kształcenia ustawicznego oraz zmiany systemu kształcenia i doskonalenia zawodowego nauczycieli. Analizy uwarunkowań polityki oświatowej wskazują - w odczuciu Autora - na ponadnarodowy wymiar „*edukacji jutra*.”

Czy istnieje wspólna polityka oświatowa Dwunastki i jaki jest jej kierunek? Czy możliwe jest stworzenie wspólnego, jednolitego systemu szkolnego, a jeśli tak, to jaki byłby to system? Na te pytania znajdzie Czytelnik odpowiedź w ostatnim punkcie rozdziału trzeciego (s. 90-91).

W rozdziale czwartym Dobromir Dziewulak dokonał charakterystyki głównych kierunków wspólnotowej polityki oświatowej i edukacyjnych priorytetów Dwunastki w aspekcie międzynarodowych umów i konwencji. Integracja na płaszczyźnie oświatowej opiera się na następujących priorytetach:

- równość szans edukacyjnych,
- poprawa jakości kształcenia - nowy model nauczyciela
- europejski ideał wychowania.

Autor podkreśla, że jednym z najważniejszych zadań przed którymi stoi obecnie szkolnictwo Wspólnoty, jeśli chodzi o równość szans edukacyjnych, jest pomoc uczniom niepełnosprawnym. Idea szkół integracyjnych jest jedną z najpopularniejszych idei w ostatnich latach. Jeśli chodzi o nowy model nauczyciela, to niestety, nie istnieje jeszcze europejska koncepcja kształcenia nauczycieli. A czy istnieje europejski ideał wychowania? Tak, jest to edukacja dla pokoju zgodna z Europejską konwencją praw człowieka, przyjętą przez Radę Europy w 1950 r. Tutaj też dowie się Czytelnik, że „*Demokracja*”, „*Człowiek*”, „*Wspólna Europa*” to hasła określające współczesny kierunek edukacyjno-wychowawczy szkoły państw Dwunastki, a ich urzeczywistnienie to interdyscyplinarna przebudowa programów nauczania ze szcze-

gólnym uwzględnieniem wychowania w duchu tolerancji religijnej, rasowej i społecznej.

Warto też zwrócić uwagę na program Komisji Wspólnoty Europejskiej: **MŁODZIEŻ EUROPIE**. Autor widzi Obywatela Europy jako człowieka w pełni świadomego swoich praw, zadań i kierunków polityki zarówno całej Dwunastki, jak i poszczególnych krajów członkowskich.

W tych wszystkich poczynaniach WE chodzi o to, aby „*tworzone europejskie superpaństwo wytworzyło nowe pojęcie narodu europejskiego*” (C. F. von Weizsaecker). I choć nie ma takiego wspólnego europejskiego modelu wspólnoty oświatowej, są pewne specyficzne potrzeby edukacyjno-wychowawcze wspomagające tworzenie nowej europejskiej struktury polityczno-ekonomicznej.

Rozdział piąty traktuje o polityce oświatowej w umowach asocjacyjnych między Wspólnotą Europejską a innymi krajami. Omówiony został także polski Układ o stowarzyszeniu i jego oświatowe konsekwencje dla naszego kraju w związku z procesem stowarzyszenia się z Dwunastką. Podpisując układ europejski strona polska i strona wspólnotowa zobowiązały się do współpracy, mającej na celu wzajemne uznanie okresów studiów i dyplomów. Wspólnota wchodzi także do szkół średnich. Europejską maturę zdobywa się w placówkach posiadających status szkół Wspólnoty realizujących własny niezależny program nauczania.

Dobromir Dziewulak uświadamia nam, że umowa asocjacyjna Polski ze Wspólnotą Europejską w zakresie oświaty jest dokumentem wskazującym jedynie pewne kierunki, jakie powinna obrać nasza polityka oświatowa, aby wraz ze zjednoczeniem gospodarczo-ekonomiczno-politycznym realizować także wspólnotowe priorytety w dziedzinie edukacji.

Dwa ostatnie rozdziały książki nie powstałyby, gdyby nie dokumenty urzędowe, takie jak: traktaty, dekrety, przepisy, biuletyny komisji WE i Parlamentu Europejskiego oraz analizy tzw. Eurobarometru.

W zakończeniu przeczyta Czytelnik o „programowym” zbliżeniu Wspólnoty. Autor przedstawia funkcjonujące we Wspólnocie programy i wskazuje na ich ogromne znaczenie w kierunku realizacji wspólnotowych priorytetów w dziedzinie edukacji w wewnętrzne struktury i programy szkolne poszczególnych państw Dwunastki. Przyszłość wspólnotowej edukacji zależeć będzie od ustaleń prawnych państw członkowskich. Czy będą ingerować w wewnętrzne sprawy szkolnictwa? Czas pokaże. „*Wszystko wskazuje na to, iż polityka oświatowa pozostanie w gestii poszczególnych krajów bez względu na stan oraz zaawansowanie unii gospodarczej i politycznej w państwach Dwunastki*” - kończy Autor. Czy to źle czy dobrze dla poszczególnych krajów Wspólnoty Europejskiej oraz tych ubiegających się o członkostwo? Pytanie to niech pozostanie pytaniem retorycznym.

Moje stanowisko w tej sprawie jest pesymistyczne, bowiem bariery narodowościowe mogą być trudne do przełamania. Książkę polecam wszystkim zainteresowanym polityką oświatową Wspólnoty Europejskiej i krajów Europy, w tym Polakom, których fascynacja integracyjna może okazać się złudną, przynajmniej na odcinku oświaty.